

# Litak, Stanisław

---

## Atlas historyczny szkolnictwa polskiego : XII-XX wiek

---

Rozprawy z Dziejów Oświaty 40, 167-176

---

2000

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



STANISŁAW LITAK

## ATLAS HISTORYCZNY SZKOLNICTWA POLSKIEGO. XII-XX WIEK.

### Uwagi wstępne

Już na początku pragnę podkreślić, że niniejszą wypowiedź traktuję jako wprowadzenie do dyskusji na temat Atlasu historycznego szkolnictwa w Polsce. Przechodząc do tematu należy przypomnieć, że mapa historyczna jest to graficzne przedstawienie, umożliwiające orientację w przestrzennym rozmieszczeniu obiektów, idei, procesów i zdarzeń w przeszłości w środowisku człowieka<sup>1</sup>. Istotą rzeczy jest tu człowiek i środowisko, w którym on działa i które przekształca. Jest to podstawowy problem geografii historycznej. Dlatego też w geografii historycznej stosuje się takie określenia, jak krajobraz naturalny, nie skażony działalnością człowieka, krajobraz kulturalny i krajobraz historyczno-polityczny<sup>2</sup>. Dwa ostatnie powstają w rezultacie działalności ludzkiej.

Natomiast przez atlas historyczny będziemy rozumieli uporządkowany według przyjętego kryterium zbiór map historycznych, który w sumie tworzy organicznie powiązaną, spójną i dopełniającą się całość<sup>3</sup>. Z definicji tej wynika że nie chodzi tu o przypadkowy zbiór map, lecz o taki, w którym poszczególne mapy wzajemnie się uzupełniają i dopełniają. W dobrym atlasie historycznym nie może być map oderwanych od problematyki, której atlas dotyczy. Ale same mapy mogą być bardzo różne, wykonane przy pomocy różnych metod i różnych technik<sup>4</sup>. Niektóre z nich tylko sygnalizują problem, podczas gdy inne przedstawiają go szerzej, dając jego mniej lub bardziej wyczerpujący obraz. Wynika z tego, że i atlasy mogą być różne w zależności od przyjętej koncepcji. Mogą być bardzo szczegółowe, ale mogą też być problemowe, nie zawierające w ogóle szczegó-

---

<sup>1</sup> B. Konopska, *Polskie atlasy historyczne – Koncepcje i realizacje*, Warszawa 1994, s.10 (Tam też obszerna literatura)

<sup>2</sup> S. Arnold, *Geografia historyczna Polski*, Warszawa 1951, s. 14-61. Por. także interesującą książkę: J. Janzak, *Człowiek i przyroda. Przegląd zmian w środowisku geograficznym Śląska w ostatnim tysiącleciu*, Wrocław 1985

<sup>3</sup> Por. B. Konopska, *op. cit.*, s. 10

<sup>4</sup> O różnorodności atlasów historycznych najlepiej informuje B. Konopska, *op. cit.*

łów, stanowiące jakby syntetyczne, czy lepiej powiedziawszy – zbiorcze ujęcie problematyki. Tak np. w wypadku atlasu szkolnictwa może to być atlas szczegółowo określający lokalizację poszczególnych szkół w terenie, ich topografię, a nawet plany budynków szkolnych albo też atlas statystyczny składający się z tabel, wykresów, kartogramów problemowych i ich kombinacji (np. kartodiagramy) przedstawiających np. zagęszczenie szkół w terenie według przyjętych podziałów administracyjnych, jak województwa, powiaty, diecezje czy dekanaty; im mniejsza jednostka administracyjna tym obraz dokładniejszy. Mogą one ponadto ilustrować stosunki liczbowe, jak stosunek liczby uczniów do liczby ludności, podobne stosunki, jeśli chodzi o ludność i nauczycieli, nauczycieli i uczniów itd. Najciekawsze z punktu widzenia badań historycznych jest tu to, że metoda kartograficzna pozwala na spektakularne, jakkolwiek niekiedy uproszczone (mapa nie znosi hipotez) przedstawienie różnych korelacji zachodzących między poszczególnymi elementami danego problemu badawczego. Tak np. każdy element zagadnienia „szkolnictwo” można skorelować z każdym innym z tego zakresu. Towarzyszący zaś takiemu ujęciu tekst skraca się do minimum, powinien dotyczyć krytyki źródeł i opracowań, czyli podstaw opracowania tego rodzaju map oraz wyciągnięcia ostatecznych wniosków, bo mapa jest zawsze tylko obrazem. Tego rodzaju badania rozwinięte są zwłaszcza we Francji<sup>5</sup>.

Technika wykonania atlasu może być bardzo różna. Zależy ona w pewnym stopniu od jego rodzaju oraz od tego, dla kogo jest on przeznaczony. Ogólnie rzecz biorąc, może to być atlas wykonany techniką (czy technikami) tradycyjną albo nowoczesną, multimedialną, z wykorzystaniem możliwości elektroniki. Przykładem atlasu tradycyjnego jest *Atlas Historyczny Polski*<sup>6</sup>, czy też wszystkie dotychczasowe atlasy szkolne, a zwłaszcza wznawiany do dzisiaj i uzupełniany, słynny niemiecki *Historischer Schul-Atlas* F.W. Putzgera, którego pierwsze

<sup>5</sup> Por. np. wielotomowy *Atlas de la Révolution française. Sous la dir. De S. Bonin et C. Langlois. Vol. 2. L'enseignement 1760-1815. Dir. D. Julia*, Paris 1988

<sup>6</sup> Początki polskiej naukowej kartografii historycznej wyznacza referat Stanisława Smolki wygłoszony na pierwszym zjeździe historyków polskich w 1880 r. w Krakowie pt.: *O przygotowawczych pracach w geografii historycznej Polski*. [W:] *Pamiętnik pierwszego zjazdu historycznego polskiego im. Jana Długosza odbytego w Krakowie w czterechsetną rocznicę jego śmierci*, Kraków 1881, s. 133-142. Atlas Historyczny Polski zaplanowany został w końcu XIX w. przez A. Pawińskiego i A. Jabłonowskiego. Pierwszy z nich miał opracować ziemie polskie a drugi ziemie ruskie w XVI w. Niespodziewana śmierć A. Pawińskiego w 1896 r. mocno zahamowała prace, jeśli chodzi o ziemie polskie. Natomiast A. Jabłonowski wydał: *Atlas Historyczny Rzeczypospolitej Polskiej. Epoka przelomu z wieku XVI-go na XVII. Dział II. Ziemie ruskie Rzeczypospolitej* opr. A. Jabłonowski, Warszawa-Wiedeń 1899-1904. Prace nad Atlasem Historycznym Polski prowadzone były w okresie międzywojennym i zostały wznowione po drugiej wojnie światowej. Przyjęto dwie serie map: A: Mapy szczegółowe i B: Mapy przeglądowe. Od 1964 r. prowadzi się przede wszystkim prace nad serią map szczegółowych XVI w. z pominięciem map przeglądowych. Zostały one zaplanowane na 8 tomów, spośród których dotychczas ukazały się 4 tomy. Por. *Atlas Historyczny Polski. Mapy szczegółowe XVI wieku. 3. Województwo Lubelskie w drugiej połowie XVI wieku*. Opr. S. Wojciechowski, Warszawa 1966, s. 7-12 (Przedmowa W. Pałuckiego) oraz B. K o n o p s k a, *op. cit.*, s. s. 48-52 i 128-132. Tam też ocena mapy A. Jabłonowskiego

wydanie ukazało się w 1877 r. Stał się on wzorem dla wielu atlasów szkolnych w Europie, w tym także i w Polsce<sup>7</sup>. Atlasy multimedialne, to nowość łącząca się z techniką komputerową. Przykład takiego atlasu pokazano (B. Konopska, D. Przybytek) na XVI Powszechnym Zjeździe Historyków Polskich we Wrocławiu, odbytym we wrześniu 1999 r. Innym przykładem może być *Atlas historyczny Polski południowo-wschodniej*<sup>8</sup>.

Mapy historyczne w Polsce pojawiły się w pierwszej połowie XVIII w., czyli w okresie wczesnego Oświecenia, równocześnie z początkiem reformy szkolnej Stanisława Konarskiego<sup>9</sup>. Jak wiadomo, wtedy też mapa jako środek dydaktyczny zaczyna w szerszym zakresie wchodzić do szkoły. Pierwsze tego rodzaju mapy ukazały się w dziele scholastyka krakowskiego i kanonika gnieźnieńskiego oraz proboszcza infułata łaskiego ks. Władysława Aleksandra Łubińskiego pt. *Świat we wszystkich swoich częściach większych i mniejszych [...] geograficznie, chronologicznie i historycznie określony [...] przyzodobiony*, wydanym w 1740 r., uchodzącym za pierwszą w Polsce samodzielnie napisaną geografiją powszechną<sup>10</sup>. Natomiast pierwszym atlasem historycznym opracowanym przez Polaka i częściowo dotyczącym Polski, jest atlas Jana Potockiego wydany w 1805 r. w Petersburgu pod francuskim tytułem *Atlas archéologique de la Russie Européenne [...]*<sup>11</sup>. Za twórcę jednak polskiej kartografii i geografii historycznej słusznie uważa się Joachima Lelewela, który już w 1819 r. wydał złożony z 16 kart, na których umieścił 41 map, załącznikowy atlas do swoich *Dziejów starożytnych. Od początku wieków starożytnych do początku ery chrześcijańskiej* wydanych w Wilnie w 1818 r. Lelewel wydał też pierwsze historyczne atlasy szkolne, jak *Atlas do Historii i Geografii starożytnej [...]*, i *Atlas do Dziejów Polskich z dwunastu krajobrazów* złożony, wydane w Warszawie w 1828 i 1829 r.<sup>12</sup>

Z punktu widzenia koncepcji opracowania, atlasy, czy też mapy historyczne można podzielić na naukowe, szkolne i popularne<sup>13</sup>. Atlasy naukowe służą celom badawczym, są narzędziem analiz i syntez naukowych lub sposobem prezentacji wyników badań naukowych, mogą być opracowane różnymi metodami, ale

<sup>7</sup> Por. np. jego polską wersję: F. W. P u t z g e r, *Atlas historyczny*. Opr. J. Lewicki, W. Bojarski, Warszawa 1918 i następne wydania z lat 1925 i 1927 r.

<sup>8</sup> Zob. program zjazdu: XVI Powszechny Zjazd Historyków Polskich we Wrocławiu 15-18 września 1999, Wrocław 1999, s. 79; Z. B u d z y Ń s k i, *Atlas historyczny Polski południowo-wschodniej* (do 1939 r.), „Studia Historyczne”, T. 43, 2000, Z. 1 (168), s. 135-143.

<sup>9</sup> B. K o n o p s k a, *op. cit.*, taż, *Ewolucja treści map w polskich atlasach historycznych* [W:] *Z dziejów kartografii*. T. 9. *Mapa w pracy historyka*. Pod red. T. Bogacz i B. Konopskiej, Wrocław-Warszawa 1999, s. 125, s. 30-31. O roli Oświecenia w rozwoju kartografii w Polsce por. M. Sirko, *Zarys historii kartografii*, s. 262-273. Początki kartografii historycznej na Śląsku zob. D. P r z y b y t e k, *Dawne mapy Śląska źródłem dla regionalnej kartografii historycznej*. [W:] *Z dziejów kartografii*. T. 9. *op. cit.*, s. 115-116.

<sup>10</sup> B. K o n o p s k a, *op. cit.*, s. 15.

<sup>11</sup> *Tamże*, s. 21.

<sup>12</sup> *Tamże*, s. 21-22.

<sup>13</sup> *Tamże*, s. 27-42.



podstawową ich cechą powinna być daleko idąca poprawność historyczna, oparta na gruntownej znajomości i krytyce źródeł oraz poprawność kartograficzna. Przykładem takiego atlasu jest wspomniany *Atlas Historyczny Polski* opracowywany już od ponad 100 lat. Natomiast atlasy szkolne i popularne powinny być dostosowane do stopnia rozwoju umysłowego, czy też wykształcenia uczniów i do programów nauki historii w szkołach, powinny ilustrować podstawowe problemy np. historii politycznej, jak granice państw, prowincji, okręgów administracyjnych, ważne wydarzenia z historii politycznej (przebieg kampanii wojennych, miejsca bitew, zmiany granic państwowych, miejsca powieżeń sejmu itd.) lub historii kultury, jak np. rodzaje budownictwa, style architektoniczne, rodzaje i rozwój szkół. Celem zaś atlasu popularno-naukowego jest po prostu popularyzacja wiedzy historycznej, bez troski o jej ścisłą dokumentację i zgodność z programem szkolnym. Podstawową cechą atlasów szkolnych i popularnych powinna być ich daleko idąca, rzucająca się w oczy czytelność i prostota ujęcia, dostosowana do mentalności odbiorców. Wymienione rodzaje atlasów mogą obejmować całość, bądź część historii powszechnej czy historii Polski. Ale mogą to być także atlasy poświęcone ściśle określonej problematyce, jak np. szkolnictwo w Polsce od średniowiecza do czasów nam współczesnych lub w jakimś wyodrębnionym okresie dziejów Polski. O ile pierwsze nazwalibyśmy atlasami ogólnohistorycznymi, to drugie – atlasami tematycznymi albo, jeśli dotyczyłyby tylko wybranych problemów z zakresu szkolnictwa – atlasami problemowymi<sup>14</sup>. Przykładem atlasu tematycznego z dawnej, staropolskiej kartografii może być *Polski atlas wojskowy z lat 1634-1637 Fryderyka Getkanta*<sup>15</sup>, czy też wydany w Poznaniu w 1827 r. słynny wojenny *Atlas historique de la Pologne* [...] Stanisława Platera<sup>16</sup>, dotyczący wojen toczonych na terytorium Polski w XVII-XIX w. lub zupełnie nowy, wykonany w sposób bardzo uproszczony *Atlas wyznań w Polsce* trzech autorów: Jana Kozłowskiego, Janusza Langnera i Tadeusza Zagajewskiego<sup>17</sup>.

W niektórych atlasach historycznych można wyróżnić mapy główne, podstawowe oraz mapy jakby pomocnicze, często umieszczane zbiorczo na osobnych kartach, bądź też w rogach map głównych, dotyczące różnych problemów, które na mapie głównej zostały uwzględnione ale, ze względu na dużą lub za małą jej szczegółowość, przeładowanie treściowe, czy też trudności techniczne, nie są na niej dostatecznie widoczne lub tylko lekko zasygnalizowane. Prawie niewidoczne np. na wielkoskalowej mapie głównej, stają się one czytelne dopiero po ich wyodrębnieniu i uzupełnieniu oraz opracowaniu w innej, mniejszej lub

<sup>14</sup> Tamże, s. 120-158.

<sup>15</sup> T. M. Nowak, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości”, t. 15, cz. 2, Warszawa 1969, s. 13-60.

<sup>16</sup> B. Konopska, *op. cit.*, s. 27.

<sup>17</sup> J. Kozłowski, J. Langner, T. Zagajewski, *Atlas wyznań w Polsce*, Kraków 1989.

też większej skali<sup>18</sup>. Chodzi tu o takie zagadnienia, jak np. bardzo zagęszczone osadnictwo na jakimś terytorium nie mieszczące się na mapie głównej, czy plany miast lub topografia szkoły, kościoła czy klasztoru w danej miejscowości, zwykle w mieście. Ponadto należy pamiętać, że mapa wielkoskalowa, np. tak ważna dla przedstawienia sieci szkół parafialnych mapa organizacji parafialnej w Rzeczypospolitej w skali 1: 1 mil., nie daje możliwości wzrokowego uchwycenia całego terytorium, którego dotyczy, ponieważ zwykle wydawana jest w arkuszach, a sklejona zajmuje zbyt dużą przestrzeń. Dlatego należy ją osobno powtórzyć w mniejszej skali, np. 1:4 mil., w formie mapy punktowej, bez nazewnictwa. W ten sposób ulegnie ona zmniejszeniu do wielkości arkusza zbliżonego do formatu A4<sup>19</sup>. Tak więc różnego rodzaju zwłaszcza mapy punktowe, czyli ślepe, kartogramy, kartodiagramy, wykresy i tabele statystyczne ułatwiają czytanie i zrozumienie mapy głównej lub wskazują na niektóre problemy wiążące się z treścią tejsze mapy. Mogą to być również mapy lub kartogramy dotyczące problematyki wprawdzie pominiętej na mapie głównej, lecz treściowo z nią łączącej się; ich celem jest dopełnienie treści mapy głównej.

Wszystkie te mapy, wykresy i kartogramy mogą mieć charakter przekrojowy, bądź rozwojowy. Innymi słowy mogą one ilustrować dane zagadnienie w przekroju czasowym, czyli w ściśle określonym momencie, np. w wybranym roku, pięcio- lub dziesięcioleciu itd. albo też mogą przedstawiać rozwój jakiegoś problemu w dłuższym okresie czasu, np. rozwój szkolnictwa w Polsce od wczesnego średniowiecza do końca XX w. Mapa rozwojowa powstaje przez nałożenie na siebie dwóch lub kilku przekrojów czasowych. Przykładem map przekrojowych mogą być mapy zawarte we wymienionym *Atlasie Historycznym Polski* lub też mapy klasztorów poszczególnych zakonów w Rzeczypospolitej w okresie Oświecenia w wydawnictwie *Zakony męskie w Polsce*<sup>20</sup>, gdzie każdy spośród 27 zakonów działających w państwie polsko-litewskim został oddzielnie opracowany według stanu jego klasztorów ok. 1773 r. W naukowych atlasach historycznych stosuje się przede wszystkim mapy przekrojowe. Mapy rozwojowe mają tu drugorzędne znaczenie. Dyskusja na ten temat, która odbyła się głównie w latach 20-tych (była ona kontynuowana także i później) w krakowskiej Komisji Atlasu

<sup>18</sup> Tak np. funkcję mapy głównej w *Atlasie Historycznym Polski. Śląsk w końcu XVIII wieku*, t. II, cz.1, Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk, Łódź 1984 pełni przeglądowa mapa, Tabl.V, B. Kaczmarskiego, J. Kościka, T. Ładogórskiego, J. Woscha pt. Śląsk w końcu XVIII wieku. Por. B. K o n o p s k a, *op. cit.*, s. 133-134. Wyraźniej jest ona wyodrębniona w serii map szczegółowych, np. *Atlas Historyczny Polski. Województwo sieradzkie i województwo łęczyckie w drugiej połowie XVI wieku*. Pod red. H. Rutkowskiego. Cz. I. *Mapy i plany*. Cz. II. Komentarz, indeksy, Warszawa 1998. Jest to mapa szczegółowa pt. *Województwo sieradzkie i województwo łęczyckie w drugiej połowie XVI wieku*, opracowana pod kierunkiem H. Rutkowskiego przez K. Chłapowskiego, A. Dunin-Wąsowiczową, K. Pacuskiego, E. Rutkowską, S. Trawkowskiego, M. Wilską. Herby opracował K. Kuczyński

<sup>19</sup> Por. np. S. L i t a k, *Struktura terytorialna Kościoła łacińskiego w Polsce w 1772 roku*. [W:] *Materiały do Atlasu historycznego chrześcijaństwa w Polsce*. T. IV, Lublin 1980. Mapy

<sup>20</sup> *Zakony męskie w Polsce w 1772 roku*. [W:] *Materiały do Atlasu historycznego chrześcijaństwa w Polsce*. T. I, Lublin 1972

Historycznego Polski PAU, mimo odmiennego (przynajmniej w początkowej jej fazie) zdania jednego z najwybitniejszych geografów historycznych w Polsce Władysława Semkowicza, ostatecznie doprowadziła do tego, że podstawowe mapy tego *Atlasu* drukowane są jako mapy przekrojowe. Do map przekrojowych dał się przekonać nawet Semkowicz, pod którego kierownictwem powstała, znana powszechnie szczegółowa *Mapa województwa krakowskiego w okresie sejmu czteroletniego*, wydana w 1929 r.<sup>21</sup>

Mapa główna zarówno przekrojowa, jak i rozwojowa może być mapą z pełnym podkładem fizjograficznym (hipsometria, hydrografia, szata leśna itp.) lub mapą inwentarzową z mniej lub bardziej skąpym tego rodzaju podkładem (np. tylko ciekami wodnymi czy, tak ważne dla rozwoju miast i szkolnictwa, szlaki komunikacyjne) albo nawet bez żadnych elementów środowiska geograficznego, zawierająca jednak zawsze komplet (mapa topograficzna lub szczegółowa) lub szeroki wybór (np. mapa przeglądowa) informacji na dany temat.

Bardzo istotną sprawą jest zawsze odpowiedni dobór skali, czyli podziałki map zamieszczonych w atlasie. Skala powinna być odpowiednio pojemna, ponieważ decyduje ona o czytelności mapy. Wszystkie mapy atlasu powinny się charakteryzować możliwie jednolitą albo łatwo przeliczalną skalą. Tak np., jeśli mapa główna, mająca podstawowe znaczenie, jest w skali 1: 500 tys., (byłaby to mapa przeglądowa) to inne mniej ważne, a dotyczące tego samego terytorium powinny być opracowane w skali dwukrotnie lub wielokrotnie mniejszej, czyli np. w skali 1: 1 miliona, 1: 2 milionów, czy 1: 5 milionów. Dodać jednak należy, że czytelność mapy zależy nie tylko od jej skali, lecz także od jej nasycenia treścią oraz od jej języka. Mapa nie może być przeładowana. Optymalnym rozwiązaniem byłoby naniesienie na jedną mapę nie więcej niż kilka elementów treściowych. Język mapy, czyli stosowane na niej znaki na oznaczenie jej treści, powinien być klarowny. Najlepiej używać znaków ogólnie przyjętych w literaturze kartograficznej; są liczne wydawnictwa zawierające różne systemy oznaczania obiektów na mapie, z których w pierwszym rzędzie należałoby korzystać<sup>22</sup>. Sprawę sygnatur na mapie ostatecznie powinien rozstrzygnąć kartograf.

Z powyższego płynie oczywisty wniosek, że w zależności od rodzaju atlasu mogą się w nim znaleźć różne mapy. Mogą to być: plany, mapy topograficzne, szczegółowe, przeglądowe, kartogramy, a nawet wspomniane już różnego rodzaju wykresy, diagramy, itd. Co znajdzie się z tego zestawu w atlasie szkolnictwa polskiego, zależeć będzie od koncepcji samego atlasu. Zapoznanie się z podaną wyżej ogólną i podstawową problematyką, scharakteryzowaną z konieczności w sposób bardzo skrótowy i zwięzły jest warunkiem opracowania dobrej koncepcji historycznego atlasu szkolnictwa w Polsce.

<sup>21</sup> B. Konopska, *op. cit.*, s. 67-71, 120-125.

<sup>22</sup> Por. np. J. Bertin, *La sémiologie graphique et l'histoire socio-religieuse, Miscellanea Historiae Ecclesiasticae*. V. Colloque de Varsovie 27-29 octobre 1971 sur la cartographie et l'histoire socio-religieuse de l'Europe jusqu'à la fin du XVII<sup>e</sup> siècle, Louvain 1974, s. 3-13.

Tak jak w każdej dziedzinie nauki tak i w wypadku historycznego atlasu szkolnictwa polskiego ważne jest określenie przed przystąpieniem do właściwej pracy jej zakresu i metody. Jeśli chodzi o zakres, należałoby przyjąć terytorium Polski względnie Rzeczypospolitej w ich historycznych granicach, a więc chodziłoby o Polskę piastowską, jagiellońską, Rzeczpospolitą XVII i XVIII w., wszystkie ziemie zagarnięte przez mocarstwa sąsiednie w czasach rozbiorów, Polskę międzywojenną oraz Polskę w granicach po II wojnie światowej. Gdyby przyjąć, że chodzi nam o szkolnictwo polskie, a nie w Polsce, należałoby się także zastanowić nad uwzględnieniem szkolnictwa polskiego na emigracji w czasie pierwszej (np. Moskwa, Petersburg) i drugiej wojny światowej (np. Bliski Wschód) oraz szkolnictwa polonijnego w XIX i XX w. (np. USA, Francja, Niemcy). Byłby to najszerzy z możliwych program prac nad atlasem szkolnictwa polskiego. Gdyby go zrealizować w takim zakresie terytorialnym i czasowym, jak wyżej określono, byłoby to dzieło bezprecedensowe. Pytanie tylko, czy takie planowanie byłoby realistyczne. Osobiście przyjąłbym skromniejszy program, mianowicie opracowanie atlasu szkolnictwa w Polsce, czyli tylko na terytorium państwa polskiego w jego historycznym rozwoju. Realizacja tak postawionego zadania zależałaby jednak od takich podstawowych czynników, jak precyzyjne opracowanie koncepcji, dobra organizacja pracy i możliwości ludzkie. Nie bez znaczenia byłyby też odpowiednie fundusze. Podstawowym pytaniem byłoby, czy znajdzie się odpowiedni zespół ludzi, specjalistów od historii szkolnictwa, którzy chcieliby podjąć się pracy nad tego rodzaju atlasem.

Jeśli chodzi o koncepcję Atlasu, należałoby przyjąć, że będzie to atlas naukowy z pewnymi elementami dydaktycznymi na wyższym, uniwersyteckim poziomie. Ten drugi aspekt wyrażałby się m.in. w tym, że atlas, oprócz map ułożonych w z góry zaplanowanych blokach problemowych, zawierałby również, wzorem niektórych nowoczesnych atlasów, wyjaśnienia pewnych zagadnień ogólniejszych, w ramach których, w związku z którymi, lub obok których rozwijało się szkolnictwo danej epoki. Byłby to ogólniejszy kontekst spraw polskich. Tak więc, mówiąc krótko i w wielkim uproszczeniu, można by, jeśli chodzi np. o średniowiecze, przedstawić w formie wykresu, tabeli lub krótkich omówień tekstowych na marginesach map rozwój filozofii i teologii oraz zależnego od nich szkolnictwa od czasów patrystycznych poprzez scholastykę i jej schyłek aż do Humanizmu<sup>23</sup>. Podobnie można by ująć myśl pedagogiczną czasów nowożytnych, od Humanizmu i Reformacji, traktowanej przez niektórych uczonych jako przejaw myśli humanistycznej w zakresie religii, do powstania pedagogiki jako dyscypliny naukowej w początkach XIX w. oraz od Johanna Herbartu i herbartystów do współczesnych kierunków pedagogicznych.

<sup>23</sup> Do pewnego stopnia wzorem mógłby tu być np. *Deutscher Kulturatlas*. Hrsg. Von G. Lüdtkke und L. Mackensen. Bd. 1-5, Berlin 1928-1938 oraz P. Kunzmann, F.-P. Burkard, F. Wiedmann, *Atlas filozofii*. Opracowanie graficzne A. Weiß, Przełożyła B.A. Markiewicz, Warszawa 1999, a jeśli chodzi o Polskę: F. Uhorczak, *Rozwój Polskiej Akademii Umiejętności w wykresach i mapach. W 100-ną rocznicę powstania PAU*, Lublin 1978

Atlas naukowy powinien składać się z dwóch części: map, wykresów itd. oraz z komentarza do nich. Dobrym wzorem jest tu *Atlas Historyczny Polski*. Podział ten nie jest przypadkowy. Wiąże się on z metodą opracowywania map. Ogólnie rzecz biorąc, metoda pracy nad mapą historyczną nie odbiega wiele od powszechnie znanych reguł postępowania historyka. Różni się ona jednak w niektórych punktach, co wynika przede wszystkim z różnicy, jaka zachodzi między tekstem pisanym a mapą. W opracowaniu kartograficznym nie chodzi o budowę jakiejś konstrukcji myślowej, właściwej dla opracowania tekstowego. Chodzi tu raczej o możliwie dokładne odtworzenie danych źródłowych i zbudowanie na ich podstawie najbardziej przejrzystego obrazu kartograficznego. Mapa jest przede wszystkim do oglądania. Praca nad mapą najbardziej jest zbliżona do wydawnictwa źródłowego. Tak tu jak i tam nie chodzi o wysuwanie ogólnych wniosków. W wypadku mapy chodzi o odpowiednie kartograficzne uzmysłowienie zasadniczej treści źródła, oczywiście, po jego gruntownej krytyce<sup>24</sup>. Krytyczna obróbka źródeł ma tu podstawowe znaczenie, ponieważ fakty ustalone przy jej pomocy wchodzi bezpośrednio na mapę. Już z tego wynika, że w powstawaniu mapy konieczna jest współpraca historyka i kartografa. Tak więc uzasadnienie koncepcji wydawnictwa, omówienie metody lub metod jego opracowania oraz krytyka źródeł i ewentualna prezentacja wyników powinna znaleźć się w komentarzu do map.

Aby praca nad atlasem skończyła się powodzeniem powinna być dobrze zorganizowana. Powinien powstać dobrany zespół specjalistów od historii szkolnictwa w poszczególnych epokach wyznaczonych zgodnie z ogólną koncepcją atlasu, a każdy uczestnik tego zespołu powinien mieć ściśle określony odcinek pracy do wykonania. Tu należy z naciskiem podkreślić, że każdy powinien wiedzieć, co i jak ma robić. Przy czym łatwiej jest tu określić co ma robić, natomiast znacznie trudniej jest powiedzieć, jak ma przygotować materiał, który mógłby być wykorzystany przez kartografa i autorów komentarza. Dlatego też bardzo ważne jest krytyczne przestudiowanie już istniejących tego rodzaju atlasów, mogących w pewnym stopniu posłużyć za wzorce<sup>25</sup>. Przy opracowywaniu map rzeczą bardzo istotną jest jednolitość przygotowanego materiału. Aby to osiągnąć należałoby przygotować szczegółową instrukcję dotyczącą kompletowania wszelkich informacji pochodzących ze źródeł i opracowań, przydatnych do wykonania map. Tak więc jest rzeczą konieczną powołanie komitetu redaktorów odpowiedzialnych za poszczególne działy chronologiczne atlasu, który od początku kierowałby wszystkimi pracami atlasowymi.

Najważniejszą sprawą przed podjęciem właściwych prac nad atlasem jest, jak zawsze w pracy naukowej, zebranie literatury i źródeł na temat historii szkolnictwa w Polsce. W pierwszym rzędzie chodziłoby o zebranie literatury, i to

<sup>24</sup> K. Buczek, *Mapa województwa krakowskiego z doby sejmu czteroletniego (1788-1792). Źródła i metoda*, Kraków 1930, s. 49

<sup>25</sup> Np. *Atlas for Australian secondary schools*, London 1960 lub też wymieniony już atlas szkolny pod red. D. Julia opracowany w ramach Atlas de la Révolution française (zob. przyp. 5).

zarówno różnych opracowań w postaci książek, rozpraw i artykułów, jak i istniejących już map. Bardzo ważna jest także dobra orientacja w bieżących pracach nad problematyką szkolną różnych środowisk naukowych w Polsce. Może się bowiem okazać, że do niektórych epok wiele prac zostało już wykonanych lub znajduje się w trakcie opracowywania. Przykładem może tu być najlepiej znane szkolnictwo jezuickie, przedstawione m.in. w pracach Tomasza Walla<sup>26</sup>, Stanisława Załęskiego<sup>27</sup>, Stanisława Bednarskiego<sup>28</sup>, L. Piechnika<sup>29</sup> i innych historyków zakonnych, a zwłaszcza w *Encyklopedii wiedzy o jezuitach* Ludwika Grzebień<sup>30</sup> i jego zespołu. Na ich podstawie można z powodzeniem przedstawić sieć szkół jezuickich oraz w założeniu wszystkich ich nauczycieli zarówno przed kasatą tego zakonu w 1773 r., jak i po jego przywróceniu w 1814 r. W podobnej, choć już nie tak korzystnej, sytuacji znajdują się wszystkie tzw. zakony uczone, jak pijarzy, misjonarze, komuniści, a nawet unicy bazylianie (M. Piđtypczak-Majerowicz<sup>31</sup>). Wszechstronnie zostało również opracowane szkolnictwo średnie Komisji Edukacji Narodowej. Podstawowe znaczenie mają tu prace K. Bartnickiej T. Mizi, K. Mrozowskiej i I. Szybiak. Istnieją również mapy tych szkół opracowane już w czasach Komisji przez byłego jezuitę, kartografa Jego Królewskiej Mości Adama Kukiela<sup>32</sup> oraz później, drukowane zwłaszcza w pracach wymienionych autorów. Wydaje się, że nie będzie także wielkich trudności z odtworzeniem państwowej sieci szkół średnich i wyższych oraz zmian w nich zachodzących na ziemiach byłej Rzeczypospolitej w XIX w. oraz w Polsce międzywojennej i po drugiej wojnie światowej, dla których opracowań jest stosunkowo mniej, ale źródła są bardziej dostępne. Natomiast trudności należy się spodziewać, jeśli chodzi o odtworzenie sieci wszelkiego typu szkół prywatnych, męskich i żeńskich prowadzonych przez różne instytucje kościelne i świeckie, zwłaszcza zgromadzenia zakonne oraz osoby prywatne. Pozostaje również wielki problem szkół zawodowych, rozbudowanych zwłaszcza po II wojnie światowej. Prawdopodobnie, po rozeznaniu się w istniejącym stanie badań, trzeba będzie zaplanować dodatkowe studia źródłowe. Najgorzej jednak sytuacja przedstawia się, jeśli chodzi o szkolnictwo najniższego stopnia, mianowicie występujące już od XIII w. szkolnictwo parafialne, czyli późniejsze elementarne, ludowe, powszechne i podstawowe. Średniowiecze nie ma prawie

<sup>26</sup> [Tomasz Wall], *Catalogus domorum Societatis Jesu in Polonia una cum earum paediis ac possessionibus ordine alphabeticum compositus*. 1564-1899, Cracoviae 1899.

<sup>27</sup> Zwłaszcza: *Jezuici w Polsce*, Lwów-Kraków 1900-1905, T. 1-5

<sup>28</sup> *Upadek i odrodzenie szkół jezuickich w Polsce. Studium z dziejów kultury i szkolnictwa polskiego*, Kraków 1933.

<sup>29</sup> *Dzieje Akademii Wileńskiej.*, Rzym 1984-1990, T. 1-4 oraz wiele innych jego prac na temat szkolnictwa kościelnego.

<sup>30</sup> *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy. 1564-1995*. Opr. L. Grzebień przy współpracy zespołu jezuitów, Kraków 1996 (EWJ).

<sup>31</sup> M. Piđtypczak-Majerowicz, *Bazylianie w Koronie i na Litwie. Szkoły i książki w działalności zakonu*, Wrocław-Warszawa 1986.

<sup>32</sup> E W J, s. 343.



żadnych opracowań dających się wykorzystać w pracy nad mapą; prace A. Karbowiaka, jak wskazują badania wycinkowe (J. Nowacki<sup>33</sup>, E. Wiśniowski<sup>34</sup>), są całkiem przestarzałe. W tym wypadku prawdopodobnie trzeba będzie ograniczyć się tylko do terenów bardziej pod tym względem rozpoznanych (od I połowy XVI w.) i mapy tychże szkół potraktować jako sondaż, natomiast zagadnienie szkolnictwa na całym terytorium państwa w danym okresie starać się przedstawić statystycznie w postaci kartogramów. Jest to możliwe jednak dopiero od XVI w. Głębokiego przemyslenia będzie wymagał problem ujęcia kartograficznego elementarnego szkolnictwa w XIX i XX w., choćby ze względu na jego masowość.

Odtworzenie sieci szkolnej będzie niewątpliwie miało fundamentalne znaczenie dla całego atlasu. Gdyby się udało ująć całe szkolnictwo (wszystkie jego rodzaje) przynajmniej w jednym przekroju, np. w II połowie XVIII czy w XIX w., to byłaby to podstawowa, główna mapa w planowanym atlasie. Ale sieć szkolna to nie wszystko. Na jej bazie należałoby dążyć do kartograficznego ujęcia nauczycieli, ich liczby, pochodzenia, wykształcenia itd. oraz uczniów. Bardzo ważnym zagadnieniem byłoby przedstawienie rozwoju całej infrastruktury szkolnej, jak budynki, problem ich przystosowania do nauczania np. w XVI, XVIII, XIX i XX w., pomoce dydaktyczne itd. Bardzo ważnym problemem byłyby różne zmiany organizacyjne szkół, a zwłaszcza rozwój programów nauczania. Podobnych kwestii można by tu wysunąć znacznie więcej. Ale zawsze należy pamiętać o możliwościach. Prace nad Atlasem, zwłaszcza naukowym, w którym wszystko powinno być tak czy inaczej udokumentowane, zwykle pochłaniają wiele czasu. To wszystko należy mieć na uwadze, planując opracowanie historycznego atlasu szkolnictwa polskiego. Należałoby go zaplanować tak, by mógł on powstać w ciągu kilku a nie kilkunastu lat. Prace nad nim nie skończyłyby się z chwilą jego opublikowania, bo z pewnością nastąpiłyby ciągle uzupełniane nowe jego wydania.

---

<sup>33</sup> J. Nowacki, *Dzieje archidiecezji poznańskiej*. T. 2. *Archidiecezja poznańska w granicach historycznych i jej ustrój*, Poznań 1964, s. 666-667.

<sup>34</sup> E. Wiśniowski, *Rozwój organizacji parafialnej w Polsce do czasów Reformacji*. [W:] *Kościół w Polsce, Średniowiecze*. t. 1. Pod red. J. Kłoczowskiego, Lublin 1966, s. 335-346; Tenże, *Sieć szkół parafialnych w Wielkopolsce i Małopolsce w początkach XVI wieku*. „Roczniki Humanistyczne”. 1967, T. 15, z. 2, s. 87-106.